

Sygn. akt I Ca 189/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 roku.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2019 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą w B.

przeciwko Ż. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 28 stycznia 2019 roku, sygn. akt I C 1352/18 upr

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i nadaje mu następujące brzmienie:

„**1.** zasądza od pozwanej Ż. S. na rzecz powoda (...) SA z siedzibą w B. kwotę 6.965,99 (sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć 99 /100) złotych wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 27 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

2. umarza postępowanie w zakresie cofniętej części pozwu;

3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

4. zasądza od pozwanej Ż. S. na rzecz powoda (...) SA z siedzibą w B. 1009,86 (jeden tysiąc dziewięć 86/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.”

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda (...) SA z siedzibą w B. na rzecz pozwanej Ż. S. 380,16 (trzysta osiemdziesiąt 16/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 189/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 08 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B. przeciwko Ż. S. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.480,49 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od 27 listopada 2018 r. do dnia zapłaty, w pozostałym

zakresie oddalił powództwo. Nadto Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 613,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej zasługiwała na częściowe uwzględnienie, co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia w postulowanym kierunku.

Na wstępie podnieść należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym. Wobec tego - zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. - skoro Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd Odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji - co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 11 i 2 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. III CZP 49/07, publ. OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55; tak również M. M. w: „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, W. 2013, s. 305 - 306). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Ponieważ Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego zaś apelacja nie zawierała zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie rozstrzygnięcia zostanie ograniczone do wyjaśnienia jego podstawy prawnej (art. 505¹³ § 2 k.p.c. i art. 387 § 2¹ k.p.c.).

Odnosząc się do podniesionego przez skarżącego zarzutu wskazać należy, iż ma rację wskazując, iż doszło do uchybienia art. 385¹ § 1 k.c. Nie sposób bowiem zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji, że zapisy umowy wiążące strony niniejszego postępowania w zakresie prowizji są sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały prawa konsumenta oraz obciążyły pozwanego ponad dopuszczalnie prawnie limity.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone.

Na uwagę zasługuje, że zakwestionowana prowizja stanowi jedyny na tym poziomie pozaodsetkowy koszt kredytu, poza opłatą przygotowawczą - 129 zł., a jej wysokość odpowiada właściwym przepisom, tj. art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, bowiem została ustalona w oparciu o wzór: $MPKK \< (K \times 25\%) + (K \times n/r \times 30\%)$, gdzie: MPKK oznacza maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu; K - całkowitą kwotę kredytu (CKK); n - okres spłaty wyrażony w dniach, a R - liczbę dni w roku. Skoro zaś sam ustawodawca w celu ochrony konsumentów zdefiniował pojęcie nadmiernych pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, wskazując w ust. 3 powołanego unormowania, że nie należą się one w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu, to tym samym co do zasady należy przyjmować, że koszty mieszczące się we wskazanych ramach interesu podmiotów chronionych ustawą o kredycie konsumenckim nie naruszają. Jak słusznie zauważają apelujący, formą wynagrodzenia za korzystanie z

cudzego kapitału są nie tylko odsetki. Zresztą pełnią one także funkcję waloryzacyjną, a więc kompensują spadek wartości nabywczej pieniądze, co może mieć miejsce szczególnie w sytuacji, gdy spłata zobowiązania pieniężnego jest rozciągnięta w czasie, co miało miejsce w sprawie przedmiotowej.

Całkowity koszt kredytu obejmuje wszelkie elementy kosztów, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z określoną umową o kredyt konsumencki. Art. 5 pkt 6 lit. a - b powołanej ustawy o kredycie konsumenckim wylicza także opłaty, prowizje i marże; przy czym wyliczenie rodzajów kosztów ma charakter przykładowy.

Pożyczkodawca zawarł umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nakierowanej na osiągnięcie zysku. Dla jego uzyskania konieczne jest przede wszystkim pokrycie kosztów działalności: wynajmu pomieszczeń, zatrudnienia pracowników, działań marketingowych, windykacyjnych, zużycia paliwa, amortyzacji samochodów służbowych, obsługi teleinformatycznej, ciężarów publicznoprawnych, zakupu koniecznego wyposażenia, materiałów biurowych, przesyłu korespondencji itp. Opłaty, marże i prowizje nie wiążą się zatem jedynie z obsługą i kosztami danego stosunku zobowiązaniowego, lecz - w stosownej części - wszelkich kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę i stanowią należne zryczałtowane wynagrodzenie za przeprowadzenie całego procesu, składającego się zarówno z czynności faktycznych, jak i prawnych, mających na celu udzielenie pożyczki. Nie bez znaczenia pozostaje również problematyka związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona, a zatem towarzyszy tym instytucjom wyższe niż w przypadku banków ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika ze zobowiązań powstałych na podstawie umowy pożyczki gotówkowej. Tym samym prowizja stanowi swego rodzaju element rekompensaty ryzyka ewentualnego braku spłaty zaciągniętej przez pożyczkobiorcę pożyczki. Warto zauważyć, że nakładając w ustawie o kredycie konsumenckim na pożyczkodawcę szereg obowiązków, ustawodawca nie wprowadził wymogu specyfikowania, w jaki sposób wyliczona została pobrana prowizja, poprzez wyliczenie konkretnych kosztów, jakie ma pokryć, ryzyka, jakie ma zabezpieczyć, planowanego zysku. Gdyby taka intencja istniała, to ustawodawca nałożyłby na instytucje pożyczkowe obowiązek zawarcia takich informacji w formularzu informacyjnym. Obowiązek taki nie jest znany także w innych branżach. Trudno również wyobrazić sobie sytuację, iż każdorazowo każdy konsument, już po kupnie lub świadczeniu usługi, neguje wysokość wynagrodzenia lub cenę, która była mu wcześniej znana, poprzez żądanie wykazania i wyliczenia, co składało się na wynagrodzenie sprzedającego czy też zleceniobiorcy, jaką część stanowiły koszty związane z działalnością przedsiębiorcy, czy z daną usługą. Podsumowując, zastrzeżenie w postanowieniach zawartej umowy prowizji jako dodatkowego kosztu pożyczki, niezależnego od odsetek kapitałowych, jest nie tylko dopuszczalne w przypadku kredytów konsumenckich, udzielanych na podstawie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim przez przedsiębiorców, ale także stanowi powszechnie akceptowaną praktykę rynkową, stosowaną nie tylko wśród instytucji pożyczkowych, ale także i innych instytucji sektora finansowego. Należy zgodzić się zatem ze skarżącym, że oddalając powództwo w zakresie dotyczącym całej kwoty prowizji, Sąd pierwszej instancji był bliski zastosowania względem powodów instytucji tzw. „sankcji kredytu darmowego” określonej w przepisie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, która polega na pozbawieniu kredytodawcy przychodów z tytułu kredytu konsumenckiego. Tymczasem nie może budzić wątpliwości, że na gruncie niniejszej sprawy brak było ku temu przesłanek, bowiem nie doszło do naruszenia przez pożyczkodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c ustawy o kredycie konsumenckim. W ocenie Sądu Okręgowego natomiast, można byłoby mówić o częściowej abuzowności rozpatrywanego postanowienia umownego, a to w zakresie, w jakim pozwana Ż. S. zobowiązana zostałaby do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy prowizji w wysokości przekraczającej 50 % kwoty pożyczki. Wprowadzenie do ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim art. 36a określającego maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu nie oznacza, że w każdym przypadku ustalenie tych kosztów ma nastąpić na takim właśnie maksymalnym poziomie. Konieczne jest, aby pobrana opłata ostatecznie znajdowała uzasadnienie w okolicznościach konkretnego przypadku.

Kierując się powyższymi argumentami w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał pełną sumę prowizji w kwocie 4.971 zł przy pożyczce 6.000 zł udzielonej na 36 rat za zbyt wygórowaną. Prowizja została wprawdzie uzależniona od okresu na jaki pożyczono pieniądze i współpracy z pozwaną, a więc ogólnie od ryzyka pożyczki, ale jej suma nie powinna, w ocenie Sądu, przekraczać 50 % kapitału udzielonej pożyczki. Tak określone w umowie

obciążenie pożyczkobiorcy prowizją na poziomie ponad 80% było więc dla niego rujnujące i przysparzało również pożyczkodawcy korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami, zwłaszcza że umowa miała trwać 36 miesięcy, a wobec zaprzestania jej planowej realizacji przez pozwaną, zakończyła swój byt o wiele wcześniej. Tylko rażące zachwianie ekwiwalentności świadczeń przesądza zaś o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zachodziły więc podstawy do pomniejszenia przez Sąd Rejonowy prowizji o 50 % do poziomu 2.485,50 zł.

Wobec powyższego zaistniały podstawy do zmiany orzeczenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.485,50 złotych (4.480,49 zł + 2.485,50 zł 50 % prowizji = 6.965,99 zł) z umownymi odsetkami odpowiadającymi dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w takiej sytuacji także od 27 listopada 2018 roku (tj. od dnia następnego po dniu wymagalności świadczenia) do dnia zapłaty.

Mając na uwadze, iż w toku postępowania pełnomocnik powódki cofnął pozew co do kwoty 2.050 zł Sąd umorzył postępowanie w tym zakresie. Cofnięcie pozwu oznacza bowiem rezygnację z wszczęcia i przeprowadzenia postępowania. Wypełnione zostały zatem dyspozycje z art. 203 § 1 k.p.c. Sąd co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Obowiązany jest jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 k.p.c. nie są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub czy zmierzają do obejścia prawa. Dodać przy tym należy, że cofnięcie pozwu jest wyrazem prawa do dysponowania przedmiotem postępowania oraz przejawem odwołałości czynności procesowych. Skuteczne cofnięcie pozwu niweczy skutki zarówno procesowe, jak i materialnoprawne wywołane jego wniesieniem. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż cofnięcie pozwu przez stronę powodową nie stoi w opozycji do zasad współżycia społecznego, nie jest również sprzeczne z prawem i nie zmierza do jego obejścia, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w omawianym zakresie.

Dalej idące powództwo i apelacja podlegały oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec powyższego korekcie podlegało rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem Rejonowym w oparciu o art. 100 k.p.c. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanej Ż. S. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w B. 1.009,86 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (wygrana powoda w 61,5 %, przy łącznych kosztach 7551 złotych i poniesieniu przez pozwaną kosztów w wysokości 3.634 złote). W postępowaniu apelacyjnym strona powodowa przy wskazanej wartości zaskarżenia wygrała w 36 %. Na koszty postępowania apelacyjnego składała się opłata od apelacji 344 złote i koszt zastępstwa prawnego po obu stronach po 1800 złotych. Zróżnicowanie wedle proporcji uwzględnionej części apelacji doprowadziło do określenia kosztów należnych pozwanej od powoda w wysokości 380,16 zł. (łączne koszty 3.944 x 36 % = 1.419,84 zł, zatem 1800 – 1.419,84 = 380,16 złotych).